

Małgorzata Szwejkowska

Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie
m.szwejkowska@wp.pl; ORCID: 0000-0003-3714-4860

Resocjalizacja jako cel kary pozbawienia wolności

Abstrakt: Kara pozbawienia wolności zajmuje centralne miejsce w systemie sankcji penalnych. W zasadzie niezmienna pozostaje na przestrzeni wieków ta funkcja kary pozbawienia wolności, którą jest wyrządzenie dolegliwości sprawcom czynów zabronionych. Przyjmuje się, że odpowiednio wymierzona kara izolacyjna powinna jednak spełniać nie tylko rolę odwetu za popełnione przestępstwo, ale realizować także resocjalizacyjną funkcję kary. Za udziałem skazanych w procesie resocjalizacji i intensyfikowaniem działań zachęcających do pełnego się weń zaangażowania skazanego przemawia nie tylko ich interes jednostkowy, ale także ważny interes społeczny. Ten ostatni fakt nie jest jednak dostrzegany przez opinię publiczną, która zazwyczaj dopatruje się w procesie odbywania kary pozbawienia wolności wyłącznie przywilejów (uprawnień) oraz dolegliwości (obowiązków) poszczególnych skazanych bez szerszej perspektywy oceny tego procesu jako zjawiska o szerokich konotacjach społecznych. Celem artykułu jest analiza w jaki sposób można pogodzić funkcję odwetową i resocjalizacyjną kary pozbawienia wolności w procesie jej wykonywania.

Słowa kluczowe: kara pozbawienia wolności, resocjalizacja, odwet, interes społeczny.

Wprowadzenie

Kara pozbawienia wolności zajmuje od XIX w. centralne miejsce w systemie sankcji penalnych. W zasadzie bezdyskusyjnie przyjmuje się, że w okresie wcześniejszym kara ta miała na celu zabezpieczenie przed samouwolnieniem się przez skazanego na karę główną lub kary mutylacyjne (Kalisz 2020, s. 196). Traci tę swoją funkcję wraz z zainicjowaniem w XVIII w. przez C. Beccarię dyskusji nad

sensem stosowania sankcji karnych, w tym w szczególności kary śmierci. W dyskursie tym zmieniono dotychczasowe akcenty – zwrócono uwagę, że cele kary muszą być ukierunkowane na przyszłość, a nie na przeszłość (przestępstwo jest zdarzeniem historycznym), zgodnie z założeniami utylitarnymi, tj. kara powinna nie tylko stanowić odwet i zemstę, lecz także zapobiegać przestępczości.

Na przestrzeni wieków w zasadzie niezmienna pozostaje ta funkcja kary pozbawienia wolności, którą jest wyrządzenie dolegliwości sprawcom czynów zabronionych. Współcześnie przyjmuje się, że może nastąpić to poprzez najdalej idącą ingerencję w sferę praw i wolności skazanych, tj. wolność osobistą. Przeciwno stosowaniu kary śmierci przemawia bowiem взгляд na zasadę humanitaryzmu, która znajduje oparcie w przyrodzonej i niezbywalnej godności każdego człowieka. Ponadto w sprzeczności ze stosowaniem kary śmierci pozostaje przekonanie o wychowawczej funkcji karania. Trudno pogodzić взгляд na resocjalizacyjne cele kary z dopuszczalnością stosowania sankcji *stricte* eliminacyjnej, tj. kary głównej.

Przyjmuje się, że odpowiednio wymierzona kara izolacyjna spełnia nie tylko rolę odwetu za popełnione przestępstwo, ale jest też czynnikiem wychowawczym, pozwalającym na uzmysłowienie sprawcy zarówno faktu nieopłacalności naruszania przepisów prawa, jak też związanych z tym konsekwencji¹.

Współczesny termin „resocjalizacja”, w kontekście poprawy jednostki niedostosowanej społecznie pojawił się w literaturze przedmiotu dopiero na przełomie XIX i XX w. wraz z przenikaniem do nauk prawnych nurtu pozytywistycznego i krytyką sposobu wykonywania kary pozbawienia wolności w tzw. systemie celkowym. W rodzimej literaturze przedmiotu upowszechnił się zaś w latach 60. XX w. (Czapów, Jedlewski 1971 cyt. za Sztuka 2018, s. 86), jednakże utożsamiany był z przymusowym obowiązkiem ciążyącym na skazanych, zobligowanych do udziału w procesie resocjalizacji, nacechowanym ideologicznie (Kalisz, Kwieciński 2013, s. 117). A. Strzembosz w odniesieniu do okresu polskiego więziennictwa przed 1989 r. wysnuł następującą refleksję: „[...] hasło resocjalizacji bardzo często pełniło jedynie rolę eleganckiej zastony dla wzmagania represji [...]. Na przykład przed wojną sędziowie dostrzegający w karze głównie cele ogólnoprewencyjne skazywali na kary znacznie łagodniejsze, niż to po wojnie czynili sędziowie uzasadniając karę celami resocjalizacyjnymi” (Strzembosz 1989, s. 119).

Celem niniejszego opracowania jest próba odpowiedzi na pytanie czym jest resocjalizacja w procesie odbywania kary pozbawienia wolności i czy cel w postaci resocjalizacji skazanych powinien zostać wprost zapisany w treści konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zwiększając tym samym funkcję gwarancyjną prawa karnego wykonawczego.

.....

¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 lipca 2019 r., II AKa 129/19, LEX nr 2724248.

Znaczenie i sens terminu „resocjalizacja” na gruncie prawa karnego wykonawczego

Niewiele instytucji współczesnego świata charakteryzuje się tak długą genezą i niezastępowalnością jak więzienia. Prawdziwe oblicze, właściwą treść i sens kary tworzy jej wykonanie (Śliwowski 1981, s. 246). Na okoliczność tę zwrócono uwagę dopiero w XX w., bazując na wynikach badań naukowych oraz efektach swoistego eksperymentu, którym był tzw. celkowy system odbywania kary pozbawienia wolności, określony następnie w literaturze przedmiotu jako największa aberracja XIX w. (Wala 2015, s. 142). Skutki niemal całkowitego odizolowania skazanych od świata zewnętrznego oraz środowiska współwięźniów zakończyły się katastrofalnie. Okazało się raz jeszcze że człowiekowi określanemu przecież od czasów starożytnych jako zwierzę społeczne², samotność nie przynosi pozytywnych refleksji i przeżyć. W konsekwencji system celkowy zastąpiony został systemem progresywnym odbywania kary, który dopuszczał wzajemne interakcje skazanych oraz skłaniał ich do zmiany sposobu zachowania, tak aby przebywając już w warunkach wolnościowych nie powracali do przestępstwa.

Oczywiście sposób wykonywania kary pozbawienia wolności ewoluował na przestrzeni stuleci – dawne lochy i zamki zostały zastąpione zakładami karnymi, które coraz częściej wyposaża się w środki technicznej ochrony i zabezpieczenia wykorzystujące współczesne osiągnięcia technologiczne takie jak czujniki ruchu, monitoring wizyjny, kamery na podczerwień, systemy *active track*, systemy elektronicznego sterowania kratami i drzwiami do cel mieszkalnych itd. Pomimo to pozbawienie wolności w dalszym ciągu pozostaje najbardziej dolegliwą ze wszystkich znanych kar, z wyłączeniem oczywiście kar mutylacyjnych oraz kary śmierci.

Można zaryzykować stwierdzenie, iż najbardziej aktualnym problemem współczesnego więziennictwa na świecie jest odpowiednie zrównoważenie względów przemawiających na rzecz utrzymania bezpieczeństwa i porządku wewnątrz jednostki penitencjarnej oraz względów związanych z koniecznością zapewnienia wszystkim osobom odbywającym karę pozbawienia wolności udziału w procesie resocjalizacji, którego końcowym skutkiem jest umożliwienie im powrotu do niezakłóconego życia w społeczeństwie.

Ustawodawca uchwalając w 1997 roku nowy Kodeks karny wykonawczy zmierzał do wprowadzenia standardów odpowiadających standardowi państw europejskich w procesie orzekania i wykonywania kar izolacyjnych (Juchacz, Zgoliński 2014, s. 48). W szczególności ustawodawca miał na względzie treść Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Europejskich Reguł Więziennych.

² Arystotelesowskie *Politikon zoon* (łac. *animal sociale*).

Współczesne europejskie systemy penitencjarne opierają się na zasadach opisanych w Europejskich Regułach Więziennych. W tym akcie prawnym terminem resocjalizacja (ang. *rehabilitation*) w kontekście wykonywania kary pozbawienia wolności posłużono się jednak bez jego zdefiniowania. W odniesieniu do tego zagadnienia wskazać należy w szczególności preambułę oraz przepisy 5, 6, 72 (3), 83b Europejskich Reguł Więziennych, z których jednoznacznie wynika, że kara pozbawienia wolności powinna być tak wykonywana, aby odpowiadała pozytywnym aspektom życia na wolności, a każde pozbawienie wolności ma na celu ułatwienie skazanym reintegrację społeczną, gdy znajdą się już w warunkach wolnościowych. Jednakże jak podnosi się w literaturze przedmiotu w kluczowej dla aspektu traktowania osób skazanych na karę pozbawienia wolności zasadzie 102 termin reintegracja społeczna czy też resocjalizacja nie został użyty (Van Zyl Smit 2018, s. 13)³. Użyto tam jednakże sformułowanie „prowadzenie odpowiedzialnego i zgodnego z prawem życia”. Bycie pełnoprawnymi członkami wolnego społeczeństwa jest uwarunkowane, jak można zakładać na podstawie brzmienia Europejskich Reguł Więziennych, pozytywnym efektem oddziaływań resocjalizacyjnych podczas odbywania kary izolacyjnej, których to oddziaływań skazani nie mogą być pozbawieni, albowiem wpisują się one w koncepcję godności ludzkiej osoby skazanej⁴.

Nie ulega wątpliwości, że na etapie wykonywania kary pozbawienia wolności należy uwzględniać nie tylko odwetowy czy prewencyjny cel kary, ale także resocjalizująco-wychowawczy wymiar tej sankcji. Żaden europejski akt prawa międzynarodowego, w tym Europejska Konwencja Praw Człowieka (także protokoły do Konwencji oraz Europejskie Reguły Więziennicze), nie zawierają definicji resocjalizacji, stąd też ustalenie co kryje się pod tym pojęciem wymaga analizy orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Stanowi to swoiste wyzwanie, bowiem pełna konceptualizacja w żadnym orzeczeniu nie miała jak dotąd miejsca, a wypowiedzi Trybunału mają w tym względzie charakter rozproszony i fragmentaryczny (Martufi 2018, s. 675).

Jak podniósł Europejski Trybunał Praw Człowieka państwa strony Europejskiej Konwencji Praw Człowieka mają pozytywny obowiązek podejmowania działań zapewniających oddziaływanie resocjalizacyjne wobec skazanych na karę izolacyjną, także tę długoterminową. Europejska Konwencja Praw Człowieka *explicite* takiego prawa jednak nie przewiduje. Oznacza to konceptualizację resocjalizacji w kierunku prawa podmiotowego jednostki do korzystania z resocjalizacji (świadome i dobrowolne wyrażenie zgody), rozumianej jednak jako propozycja, uprawnienie a nie obowiązek skazanego, z którym sprzężony jest obowiązek pozytywny

.....

³ Z kolei tzw. Reguły Mandeli posługują się wielokrotnie pojęciem resocjalizacji (por. np. reg. 93, 95, 102, 107) w szerszym kontekście powrotu skazanego po odbyciu kary pozbawienia wolności do życia w społeczeństwie.

⁴ Por np. wyrok ETPCz z dnia 9 lipca 2013 roku w sprawie Vinter przeciwko Wielkiej Brytanii, skargi nr 66069/09, 130/10 oraz 3896/10.

państwa zapewnienia każdemu skazanemu dostępu do adekwatnych programów resocjalizacyjnych. Rekonstruując treść tego prawa podmiotowego już w tym miejscu należy zauważyć, że jego przedmiotem nie jest po prostu uprawnienie do oddziaływań resocjalizacyjnych, ale do odpowiednich oddziaływań. Oczywiście jest, że sposoby, techniki i metody prowadzenia działań resocjalizacyjnych w warunkach jednostek penitencjarnych są odmienne od sposobów, metod i technik, które znajdują zastosowanie w środowisku wolnościowym. Już samo miejsce czyli środowisko, w którym prowadzone są oddziaływania jakim jest jednostka penitencjarna musi rzutować na tę odmienność. Ponadto oddziaływania powinny być prowadzone z wykorzystaniem metod, technik i sposobów zgodnych z dostępnymi wynikami najbardziej aktualnych badań naukowych, co oznacza że nie mogą stanowić działań eksperymentalnych. Nie ulega tym samym wątpliwości, że jako takie wymagają specjalistycznych wiadomości od osób je stosujących, podlegają częstym modyfikacjom i z uwagi na liczne zmiany nie mogą być unormowane przepisami prawa. Z kręgu osób skazanych, którym przysługuje to prawo podmiotowe nie można wykluczyć określonej kategorii skazanych, a zatem nawet tych, którzy zostali skazani na karę dożywotniego pozbawienia wolności.

W tym kontekście istotne i aktualne jest pytanie o to, jak prowadzić oddziaływanie terapeutyczno-resocjalizacyjne wobec skazanych na bezwzględne kary pozbawienia wolności, tak aby doszło do pożądanej ich społecznej reintegracji (poprzez zminimalizowanie lub nawet wyeliminowanie ryzyka recydywy penitencjarnej). Można zaryzykować przy tym tezę, że w indywidualnym przypadku prowadzenie oddziaływań resocjalizacyjnych będzie zawsze nosiło znamiona niepewności. Oddziaływania, które okazały się skuteczne nawet w większości przypadków, mogą nie wywrzeć oczekiwanego rezultatu w stosunku do konkretnego skazanego. Czynnikiem zwiększającym skuteczność resocjalizacji z pewnością jest właściwe zidentyfikowanie tych deficytów, na które oddziaływanie powinno być ukierunkowane. Nigdy też nie ma pełnej pewności w jaki sposób sprawca, przebywając już w warunkach wolnościowych i pod ich wpływem, wykorzysta nowo nabytą wiedzę czy umiejętności.

Poglądy na to czym jest resocjalizacja istotnie się różnią w poszczególnych państwach europejskich. Znaczenie jakie przydaje się oddziaływaniom wychowawczo-resocjalizacyjnym w aktach europejskich, nawet jeśli mają one tylko charakter *soft law*, wskazuje na rosnące znaczenie resocjalizacji jako podstawowego celu kary pozbawienia wolności wykonywanej w zakładach karnych, ważniejszego od innych celów tej sankcji. Nie znaczy to, że w przeszłości resocjalizacja nie odgrywała żadnej roli w procesie odbywania kary izolacyjnej przez skazanego. Wręcz przeciwnie. Zasadniczo jednak oddziaływania resocjalizacyjne prowadzone były przymusowo, bez poszanowania granic wolności osobistej skazanego. Nie można także tracić z pola widzenia kryzysu wiary w resocjalizację, który nastąpił w połowie lat 70. ubiegłego wieku po ukazaniu się tzw. raportu Roberta Martinsona (Martinson 1974). Autor podważył w nim skuteczność prowadzonych wówczas

w amerykańskich jednostkach penitencjarnych oddziaływać, wskazując że nie wpływają one w zasadniczy sposób na zmniejszenie recydywy wśród osadzonych. W konsekwencji nie tylko w Stanach Zjednoczonych lub państwach anglosaskich, ale i w Europie znacząco zmalało poddawanie skazanych działalności zmierzającej do ich uspołecznienia. Wspomniany raport okazał się jednak przyczynkiem do wywołania na nowo dyskusji na temat zasadności prowadzenia oddziaływań, które – przypomnijmy – były pojmowane jako obowiązek skazanych, a często miały charakter eksperymentalny (w Stanach Zjednoczonych nawet *quasi-medyczny*). Następnie zaś odnośnie do ich charakteru i oceny skuteczności.

Jak można zatem domniemywać, w rozumieniu Europejskich Reguł Więziennych resocjalizacja stanowi ogół dostępnych środków (metod, programów i strategii), które przy poszanowaniu zasady humanitaryzmu i godności ludzkiej, mają zapewnić zwieńczoną sukcesem reintegrację osób skazanych po opuszczeniu przez nich zakładów karnych. Akty prawa czy to europejskiego, czy krajowego nie definiują i nie identyfikują owych metod, programów i strategii, jednakże wskazują na niektóre instrumenty, które w procesie resocjalizacji powinny być wykorzystywane. Są to najczęściej: praca (nie może jednak mieć charakteru przymusowego), edukacja i doskonalenie zawodowe, utrzymywanie przez skazanego kontaktów ze światem zewnętrznym, pomoc w ochronie przysługujących mu praw (w tym w realizacji roszczeń cywilnoprawnych czy obrony przed takimi roszczeniami), zapewnienie odpowiednich warunków bytowych oraz podstawowych potrzeb, w tym dostępu do ochrony zdrowia, przeciwdziałanie przeludnieniu, zapewnienie właściwych mechanizmów klasyfikacji osób skazanych, zapewnienie systemu nagród i ulg jako zachęty do uczestniczenia w procesie oddziaływań, zachęcanie do podejmowania starań w celu naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem i rozwijanie empatii.

Przepisy prawa nie wskazują zamkniętego katalogu środków służących resocjalizacji osób skazanych. Poszczególne państwa zachowują swobodę działania w ich doborze, w zależności od przekonania o ich skuteczności. Nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że efektywność procesu resocjalizacji uzależniona jest nie tylko od odpowiedniego skonstruowania i zastosowania metod i sposobów oddziaływań resocjalizacyjnych, ale od ich poziomu merytorycznego i dopasowania w każdym przypadku do indywidualnych potrzeb osób pozbawionych wolności. Krąg osób poddanych takim oddziaływaniom nie jest homogeniczny, a wręcz przeciwnie bardzo zróżnicowany, stąd warunkiem *sine qua non* powodzenia resocjalizacji jest rozpoznanie w tym obszarze potrzeb skazanych, a następnie dopasowanie metod i sposobów resocjalizacji do wybranej grupy (Siemionow 2014, s. 47). Przy założeniu, że wyłączeniu spod oddziaływań nie podlegają żadne kategorie osób skazanych, a także iż wszelkie inne oddziaływania mają charakter co najwyżej równorzędny z działaniami resocjalizacyjnymi.

Jak słusznie podnosi B. Stańdo-Kawecka termin „resocjalizacja” w różnych państwach był i jest używany w odmiennych kontekstach, natomiast dąży się

do pewnego wspólnego mianownika. To z kolei powoduje określone trudności w kontekście analizy komparatystycznej. Resocjalizacja na poziomie ogólnym powinna być rozumiana jako proces zmierzający do zmiany przestępcy w osobę przestrzegającą porządku prawnego przy zastosowaniu odpowiednich metod oddziaływań realizowanych w ramach więziennictwa lub probacji (Stańdo-Kawecka 2020), z uzupełnieniem, w nawiązaniu do zasygnalizowanej kwestii, że w modelu idealnym także w oznaczonym czasie po zakończeniu wykonywania kary pozbawienia wolności już w warunkach wolnościowych. Podejmowanie resocjalizacji skazanych służy nie tylko zwiększeniu bezpieczeństwa publicznego, co oczywiste; zresocjalizowany sprawca, to taki który przestrzega obowiązującego porządku prawnego – a zatem nie stanowi zagrożenia społecznego, ale także spełnia ważną rolę w procesie odbywania kary, bowiem skazany u którego kształtowane są postawy prospołeczne przysparza mniej problemów podczas wykonywania wobec niego kary izolacyjnej, a to wpływa także korzystnie na bezpieczeństwo wewnątrz jednostki penitencjarnej (Duwe 2017, s. 1). Z tym jednak zastrzeżeniem, że resocjalizacja nie może pełnić funkcji utylitarnej wobec funkcji porządkowej i związanej z zapewnieniem bezpieczeństwa wewnątrz i na zewnątrz zakładu karnego.

Resocjalizacja skazanych – perspektywy, czy może być traktowana jako konstytucyjny standard?

Systemy penitencjarne istotnie różnią się nie tylko w zakresie definiowania resocjalizacji jako szczególnego procesu oddziaływań wobec skazanych, ale także rangą, jaką przepisy nadają resocjalizacji jako celowi wykonywania kary pozbawienia wolności. W tej kwestii wśród państw Unii Europejskiej wyróżniają się Hiszpania⁵ oraz Włochy⁶, których konstytucje *expressis verbis* wskazują na resocjalizacyjny walor kary, trzeba tu podkreślić – każdej kary kryminalnej. Oczywiście takie założenie może być dyskusyjne, np. w kontekście kary grzywny, gdzie niezwykle trudno dopatrzeć się jej celów resocjalizacyjnych.

W polskim kodeksie karnym wykonawczym (KKW), w treści art. 67 § 1 *explicite* wskazano, że zasadniczym celem kary jest powstrzymanie sprawcy od powrotu do przestępstwa. Tym samym za fundamentalny cel tej kary uznano cel

⁵ Art. 25 ust. 2 Konstytucji Hiszpanii z dnia 31 października 1978 r. on – line www.boe.es/legislacion/documentos/ConstitucionINGLES.pdf (dostęp: 05.08.2022). Zgodnie z tym przepisem „kary związane z pozbawieniem wolności oraz środki zabezpieczające służą resocjalizacji, społecznej reintegracji i nie mogą polegać na przymusowej [...]” (tłum. własne).

⁶ Art. 27 ust. 3 Konstytucji Republiki Włoch z dnia 22 grudnia 1947 r., on – line www.prefettura.it/FILES/AllegatiPag/1187/Costituzione_ENG.pdf (dostęp: 05.08.2022). W jego treści wskazuje się, że „[żadna] kara nie może polegać na nieludzkim traktowaniu, a jej celem musi być resocjalizacja skazanego” (tłum. własne).

prewencyjny. Jak podnosi Lachowski w swoim *Komentarzu* cel wskazany w tym przepisie ma charakter **postulatywny**, co oznacza, że działania organów postępowania wykonawczego powinny być ukierunkowane na jego realizację, nie oznacza to jednak, że cel ten w każdym przypadku będzie zrealizowany (Lachowski 2018). Widać to najwyraźniej w przypadku systemu programowego oddziaływania, czyli systemu wykonywania kary pozbawienia wolności w szczególnie sposób nastawionego na resocjalizację; system ten jest obligatoryjny tylko dla młodocianych, zaś pozostali skazani uczestniczą w tym systemie dobrowolnie, a przymuszanie skazanych do udziału w systemie jest bezprawne. Cele wykonywania kary pozbawienia wolności implikują zatem wyodrębnienie w całokształcie funkcjonowania zakładu karnego penitencjarnego systemu resocjalizacyjnego (Migdał 2011; Niewiadomska 2016, s. 101). Co istotne termin resocjalizacja nie występuje w treści cytowanego przepisu, a pominięcie go było celowym zabiegiem ze strony Zespołu Prawa Karnego Wykonawczego Komisji Kodyfikacyjnej, która przygotowywała projekt Kodeksu z 1997 r. Motywowano to nieostrym charakterem pojęcia „resocjalizacja” oraz tym, że nie jest to pojęcie prawnicze, gdyż posługują się nim przedstawiciele pedagogiki (Lelental 2017, s. 332).

Choć termin „Resocjalizacja” nie został użyty w przepisie regulującym cele wykonywania kary pozbawienia wolności, to ustawodawca przewidział stosowanie oddziaływań resocjalizacyjno-wychowawczych wobec skazanych na karę pozbawienia wolności, ale oferowanych jako dobrowolne, i włączenie się w nie przez sprawcę jako jego uprawnienie a nie obowiązek. Stanowiło to tym samym wyraźne odcięcie się od założeń KKW z 1969 r., zgodnie z którym wyraźnie przewidywano, że skazanych poddaje się oddziaływaniom resocjalizacyjnym (art. 37 § 2 i 3 KKW z 1969 r.). Wówczas oddziaływanie miało charakter obligatoryjny. Jak wskazują A. Ornowska i I. Zduński w Polsce Ludowej w przeludnionych więzieniach o prymitywnym standardzie w zakresie warunków bytowych podstawową metodą sprawowania kontroli nad pozbawionymi wolności stała się przemoc. Posłuszeństwo więźniów starano się uzyskać poprzez wyposażenie funkcjonariuszy w karabiny maszynowe, pałki, psy i kajdany. Sprawy więziennictwa otoczone były ścisłą kontrolą (Ornatowska, Zduński 2014, s. 34).

Twórcy projektu KKW z 1997 r., przychylając się do stwierdzenia, że przymusowe oddziaływanie resocjalizacyjne pozostaje w sprzeczności z prawami jednostki do decydowania o sobie (a także z uwagi na wypaczenie idei resocjalizacji w okresie Polski Ludowej), odrzucili resocjalizację jako wyrażony *expressis verbis* cel wykonywania kary pozbawienia wolności. Można się tu pokusić także o domniemanie, iż u podstaw zarzucenia koncepcji resocjalizacji jako jednoznacznie wskazanego w Kodeksie celu wykonywania funkcji leżało przekonanie autorów projektu o niezbyt wysokiej skuteczności realizowanych oddziaływań. Nie można zapominać, że po euforii lat 50. i 60. XX w., która towarzyszyła idei resocjalizacji skazanych, od drugiej połowy lat 70. notuje się skrajnie pesymistyczne nastroje, których początek łączyć wypada ze wspomnianym już powyżej opublikowaniem

raportu Roberta Martinsona⁷. Pogląd ten współgra z przekonaniem wyrażonym w literaturze przedmiotu m.in. przez K. Dąbkiewicza, który stwierdził, że zmierzch idei resocjalizacji w warunkach więziennych widoczny był również w trakcie prac nad przygotowaniem nowych kodyfikacji karnych z 1997 r. (Dąbkiewicz 2018).

Nie ma jednak racji S. Lelental, kiedy twierdzi, iż pojęcie resocjalizacji nie przynależy do języka prawnego oraz prawniczego. Ma ono bowiem niezaprzeczalnie zarówno status terminu prawnego (posługiwał się nim zarówno KKW z 1969 r. jak i aktualnie obowiązujący Kodeks) oraz terminu języka prawniczego, jest bowiem stale używany w literaturze z zakresu prawa karnego wykonawczego.

Bez wątpienia słuszny jest pogląd B. Stańdo-Kaweckiej, zgodnie z którym pojęcie „resocjalizacja” wywoływało i nadal wywołuje mnóstwo kontrowersji. Jest ono obecnie używane w wielu dziedzinach nauki, m.in. w literaturze kryminologicznej, pedagogicznej, psychologicznej i penitencjarnej. Resocjalizacja ma charakter wieloaspektowy i wieloetapowy. Sam zaś termin jest wyjątkowo wieloznaczny. Szczególnie w pracach pedagogicznych „resocjalizacja” była i nadal jest definiowana na wiele różnych sposobów (Stańdo-Kawecka 2020). Warto w tym miejscu prześledzić wybrane definicje tego pojęcia w pedagogice.

I tak według B. Toroń-Fórmanek działania resocjalizacyjne mają na celu doprowadzenie człowieka do stanu adekwatnego przystosowania się do norm życia społecznego, rozwinięcia cech umożliwiających uspołecznienie i współuczestniczenie w kulturze, a co za tym idzie – wykształcenia własnej tożsamości (Toroń-Fórmanek 2016, s. 86). W ocenie H. Machela w pojęciu „Resocjalizacja” mieści się zespół metod i zasad postępowania resocjalizacyjnego mających przyczynić się do zmiany osobowości więźnia, w obszarze jego postaw, tak aby nie ponowił on przestępstwa w przyszłości (Machel 2003, s. 50). Z kolei J. Siemionow określa mianem resocjalizacji tworzenie nowych sytuacji, doświadczeń, zadań dla osób poddanych oddziaływaniom, z których czerpią oni wiedzę i utrwalają ją w celu budowania swojej tożsamości oraz przynależności do danej grupy społecznej (Siemionow 2014, s. 44). Z samej definicji pedagogiki resocjalizacyjnej wynika, że jest ona nauką o wychowaniu i kształceniu jednostek społecznie nieprzystosowanych (Pytko 2000). W koncepcji Czapowa (Czapów 1978) świadoma działalność resocjalizacyjna ujmowana jest jako reformowanie, czyli usuwanie psychicznych skutków wykołajenia (reformowanie aktualne) albo egzogennych i endogennych determinantów zachowania naruszającego normy (reformowanie potencjalne, czyli działalność profilaktyczna). Reformowania można dokonywać przez wychowanie resocjalizujące, opiekę oraz psychoterapię. Pytając zatem o skuteczność resocjalizacji, rozumianej jako działalność wychowująca, rozsądnie zdaniem przywołanego autora byłoby sięgnąć po kryteria służące do oceny skuteczności wychowania (Bartkiewicz 2016, s. 51). B. Waligóra wskazywał, że w aspekcie jednostkowym

.....

⁷ Nastąpiła wówczas weryfikacja celów i funkcji prawa karnego i przeorientowanie się w kierunku neoretrybucyjnym.

resocjalizacja wywodzi się od pojęcia „socjalizacja” i najczęściej rozumiana jest jako „wtórne uspołecznienie, czyli uwewnętrznienie w jednostce wartości i norm społecznie akceptowanych” (Waligóra 1985, s. 53). Z kolei K. Pospiszyl podaje, że resocjalizacja jest procesem zmian, które mają się dokonać przede wszystkim w obszarze zachowania i osobowości człowieka, a jej podstawowym celem jest zlikwidowanie lub redukcja przejawów niedostosowania społecznego poddawanych jej jednostek (Pospiszyl 1998, s. 8). Według K. Postulskiego proces resocjalizacji ma charakter rozwojowy i ma prowadzić do zmiany postaw i zachowania skazanego, zaś jeśli taka zmiana następuje, to trzeba uznać, że proces resocjalizacji odniósł zamierzony cel (Postulski 2016).

Już sam ten krótki przegląd potwierdza różnorodność prezentowanych poglądów, sygnalizując trudności, z jakimi musiałby zmierzyć się ustawodawca, podejmując wysiłek zdefiniowania w przepisach prawa terminu „resocjalizacja”. Wspólnym mianownikiem jest wyłącznie zakładany efekt resocjalizacji, którym jest oczekiwany bezkonfliktowy powrót skazanego do życia w społeczeństwie.

Bezspornie na etapie wykonywania kary pozbawienia wolności dochodzą do głosu dwa najważniejsze cele tej kary: indywidualno-prewencyjny oraz resocjalizacyjny, które nie mogą być przecież traktowane rozłącznie. Skuteczne zapobieganie recydywie może mieć miejsce jedynie w następstwie prowadzenia odpowiednio dobranych metod oddziaływań wychowawczo-resocjalizacyjnych wobec skazanych na kary izolacyjne. Oczywiście przy założeniu, że większość przestępstw jest popełnianych przez określoną grupę osób, stosunkowo niedużą, z inklinacjami do naruszania norm prawa karnego. Wówczas zintensyfikowane i adekwatne oddziaływanie wychowawczo-resocjalizacyjne wobec tych potencjalnych recydywistów ma szczególny sens, bowiem przekłada się bezpośrednio na obniżenie wskaźnika recydywy. Prezentowane założenie znajduje odzwierciedlenie w dostępnych wynikach badań empirycznych. Według M. R. Durose (Durose i in. 2014, s. 1) statystycznie niemal dwie trzecie skazanych, którzy odbywali karę pozbawienia wolności w jednostkach penitencjarnych w Stanach Zjednoczonych w ciągu trzech lat od opuszczenia jednostki powracało do przestępstwa, zaś trzy czwarte czyniło to w okresie pięciu lat od ponownego znalezienia się w warunkach wolnościowych (Durose i in. 2014, s. 1). W Europie, w tym w Polsce, przyjmuje się, że wskaźniki recydywy penitencjarnej wynoszą między 40 a 50% (Bartkowicz 2016, s. 48). Najważniejszym, nieodmiennie pierwszoplanowym wyznacznikiem skuteczności resocjalizacji, którym posługują się prawnicy i pedagodzy jest kryterium recydywy (Bartkowicz 2016.) Stąd też przyjąć trzeba, że dla zaistnienia poprawy nie wystarcza samo wykonanie kary, lecz muszą zaistnieć zmiany postaw i przeobrażenia w psychice sprawcy, a w szczególności w taki sposób, aby w przyszłości nie popełnili już przestępstwa.

W polskim systemie prawa karnego na poziomie norm zasadniczych znaczenie dla procesu wykonywania kary mają postanowienia art. 38, 39, 40, 41, 42 ust. 2, 45 Konstytucji, z których wynika przede wszystkim obowiązek ochrony życia ska-

zanych i zapewnienia im warunków humanitarnego odbywania kary pozbawienia wolności. Aspektu związanego z poszanowaniem godności każdego człowieka, w tym osoby skazanej, nie można utożsamiać wyłącznie z konstytucyjnym zakazem stosowania tortur, innego niehumanitarnego lub poniżającego traktowania lub karania.

Jakkolwiek prawo do oddziaływań wychowawczo-resocjalizacyjnych wprost z tych przepisów nie wynika, to należy przyjąć, iż mieści się w koncepcji humanitarnego modelu odbywania kary pozbawienia wolności. Na uzasadnienie tej tezy należy wskazać analogiczne stanowisko ETPCz. W świetle poglądów wyrażonych w licznych orzeczeniach ETPCz pozytywnego uprawnienia do resocjalizacji po stronie skazanych oraz obowiązku zapewnienia takich oddziaływań po stronie ustawodawcy i ich wdrożenia przez administrację więzienną upatrywać należy w poszanowaniu godności ludzkiej osoby skazanej (Meijer 2017, s. 161). Brak zapewnienia osobom skazanym udziału w programach i terapiach umożliwiających ich ponowną społeczną reintegrację stanowi w ocenie Trybunału, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności danej sytuacji, naruszenie zasady poszanowania godności ludzkiej każdej osoby, która to godność stanowi źródło wolności i praw jednostki (Polak, Trzciński 2018, s. 260). Jak wskazują P. Polak i J. Trzciński godność jest wyznacznikiem dopuszczalności ingerencji w szeroko rozumiane życie człowieka i przekłada się na realizację wolności i praw, a także na rozstrzyganie ewentualnych kolizji między nimi (Polak, Trzciński 2018, s. 261).

Bez wątpienia termin „resocjalizacja” wszedł na stałe do języka prawniczego, oddając ideę, oddziaływania wobec skazanego w celu wyeliminowania u niego niepożądanych społecznie zachowań.

Jak słusznie zauważa B. Stańdo-Kawecka, termin „resocjalizacja”, który w różnych krajach był i jest używany w odmiennych kontekstach, jest rozumiany bardzo ogólnie jako proces zmierzający do zmiany przestępcy w osobę przestrzegającą prawa przy pomocy odpowiednich oddziaływań podejmowanych w ramach odbywania kary pozbawienia wolności lub instytucji probacyjnych. Z powyższą definicją trudno polemizować. Jest na tyle pojemna, że mieści w sobie wiele możliwych znaczeń, które łączą z procesem resocjalizacji osoby odwołujące się do tego pojęcia. Dla jednych priorytetowym rodzajem oddziaływań będzie na przykład wykonywanie pracy (odpłatnej i nieodpłatnej) przez skazanych, dla innych nauka i edukacja, a dla jeszcze innych wykształcenie w skazanych postawy szacunku dla norm prawnych, w szczególności tych związanych z utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa w ramach jednostki penitencjarnej. Problemem zasadniczym jest nieostrość tego pojęcia oraz uznaniowość w określaniu jakiego rodzaju oddziaływania są „odpowiednie” do tego, aby ukształtować skazanego jako jednostkę przestrzegającą prawa. Oczywiście jest, że zasada resocjalizacji skazanych ze swojej istoty jest pojęciem szerokim i niejednoznacznym, stąd też znacząca rola ETPCz oraz sądów krajowych w procesie jej interpretacji.

Elastyczność terminologiczna powoduje, że tak naprawdę zadaniem w zasadzie niemożliwym do wykonania jest porównywanie systemów penitencjarnych

przez pryzmat podejmowanych działań mających na celu resocjalizację skazanych. Można zasadnie mówić o mniej lub bardziej angażujących skazanych w proces resocjalizacji systemach penitencjarnych. Aby poczynić ustalenia w tej mierze nie można ograniczać się wyłącznie do analizy norm prawnych, chociaż aspekt ten odegra swoją istotną rolę. Trzeba bowiem pamiętać, iż w wielu państwach koncepcja resocjalizacji traktowana jest jako pewnego rodzaju postulat, będący swoistym ornamentem, koniecznym w teorii, deklaratywnie realizowanym w praktyce (Darke, Karam 2014, s. 6)⁸. W niedalekiej przyszłości istotne zróżnicowanie systemów penitencjarnych w analizowanym zakresie będzie wynikało z wypracowania i wdrożenia innowacyjnych metod resocjalizacyjnych opierających się na nowych technologiach. Obecnie państwa wykorzystują (w bardzo różnym stopniu) nowe technologie w celu zapewnienia porządku i bezpieczeństwa w jednostkach penitencjarnych, ale zastosowanie tych technologii nie będzie się ograniczać tylko do tych względów. Pandemia wywołana wirusem SARS-CoV-2 niewątpliwie przyspieszy ten proces⁹.

System angażujący skazanych w resocjalizację, to system po pierwsze oferujący określoną koncepcję resocjalizacji, spójną w procesie wdrażania z pozostałymi instrumentami, dopuszczalnymi prawem, oddziaływania na skazanego. Systemem angażującym nie będzie zatem ten, w ramach którego wprowadzie się przewidziane pewne środki oddziaływania resocjalizacyjnego, ale cały proces nie opiera się na spójnej koncepcji, ma charakter zróżnicowany w zależności od jednostki penitencjarnej, w której przebywa skazany, a efekty oddziaływań nie podlegają żadnej ewaluacji, w szczególności zewnętrznej.

Odwotywanie się do resocjalizacji w przeszłości było usprawiedliwieniem wprowadzania najbardziej niehumanitarnych rozwiązań związanych z procesami odbywania kary. Wystarczy w tym miejscu przypomnieć tzw. system celkowy, uznany za największą aberrację przełomu XIX i XX w., *quasi*-medyczne podejście do skazanych, które zdominowało powojenny system penitencjarny w Stanach Zjednoczonych czy obowiązkowa resocjalizacja, przewidziana w kodeksie karnym wykonawczym, której przejawem mogły być na przykład tzw. ścieżki zdrowia. Tego rodzaju idee skompromitowały koncepcję resocjalizacji i wypaczyły jej znaczenie w odbiorze społecznym. „Adekwatność” oddziaływań to zresztą nie tylko ich rodzaj i zakres, ale także etap kary, na którym dochodzi do wdrożenia

⁸ Przykładem takich systemów penitencjarnych są systemy zdecydowanej większości państw Ameryki Łacińskiej. W treści norm prawno-karnych następuje odwołanie do koncepcji resocjalizacji skazanych, jednakże w praktyce takie oddziaływania nie są prowadzone, albo mają charakter pozorny. Przyczyny tego stanu rzeczy należy upatrywać w gwałtownie i stale rosnącej liczbie osób osadzonych w jednostkach penitencjarnych i przeludnieniu zakładów karnych.

⁹ *Global Prison Trends 2022*, dokument opracowany przez Instytut Sprawiedliwości Tajlandii w ramach współpracy z ONZ, s. 38 i nast., online: <https://cdn.penalreform.org/wp-content/uploads/2022/05/GPT2022.pdf> (dostęp: 09.08.2022).

oddziaływań, ich charakter, dopasowanie do osoby sprawcy, wobec którego są stosowane (jego deficytów wykazujących związek z przestępstwem), właściwości i uwarunkowania osoby odpowiedzialnej za prowadzenie oddziaływań, właściwości i uwarunkowania związane z osobami współuczestniczącymi wraz ze sprawcą w procesie oddziaływań (pod warunkiem, że oddziaływania mają charakter grupowy, dobór osób do grupy).

Poza niejasnym zakresem znaczeniowym i bardzo ogólnym znaczeniem pojęcia resocjalizacji, podkreślenia wymaga zagrożenie przyjęcia postawy manipulacyjnej przez obie strony tego swoistego stosunku resocjalizacyjnego. Z jednej bowiem strony, co oczywiste, może powstać pokusa, aby skazany w okresie odbywania kary deklaratywnie, powierzchownie tylko uczestniczył w oddziaływaniach. Z drugiej strony, administracja więzienna może wprowadzać takie formy oddziaływań, które są adekwatne do deficytów osadzonych, ale z różnych względów ocenione jako przydatne, np. wizerunkowo korzystne dla danej jednostki penitencjarnej, a przy tym nieabsorbujące. Można zaryzykować stwierdzenie, że kształtowanie sposobów, metod i technik oddziaływań resocjalizacyjnych, z uwagi na panujące w tej mierze uwarunkowania prawne i organizacyjne, odbywa się przy uwzględnieniu bardziej oczekiwań przełożonych niż pod kątem realnej analizy potrzeb.

De lege ferenda należałoby postulować, aby resocjalizacja stała się procesem, którego początkiem powinno być zdarzenie w postaci uprawomocnienia się wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności, gdy obalone zostaje domniemanie niewinności. Nie ma przeszkód ku temu, aby odpowiednie podmioty – np. kurator sądowy – nawiązywały kontakt ze skazanym w czasie, w którym oczekuje on na osadzenie w zakładzie karnym, co niekiedy trwa dość długo. W tym okresie na przykład kurator sądowy przy wsparciu odpowiedniego ośrodka diagnostycznego mógłby na podstawie wywiadu ze skazanym, wywiadu środowiskowego oraz innych dowodów zgromadzonych w aktach sprawy poczynić wstępne założenia dotyczące potrzeb skazanego, deficytów i braków oraz przygotować go do odbywania kary, tak aby proces adaptacji był szybszy a oddziaływania zostały wdrażane jak najszybciej. Ponadto w tym okresie możliwe byłoby prowadzenie terapii lub oddziaływań wychowawczych w warunkach wolnościowych (w tym, przy wykorzystaniu technik porozumiewania się na odległość, co umożliwiałoby formowanie grup z osób skazanych oczekujących na osadzenie w zakładzie karnym).

Konieczne ponadto wydaje się, aby zasada resocjalizacji została wprost wskazana w konstytucji RP jako naczelna zasada towarzysząca wykonywaniu kary pozbawienia wolności. Zabieg ten oznaczałby rozstrzygnięcie dotychczasowego dylematu dotyczącego priorytetowych celów kary pozbawienia wolności, a ponadto czytelne wskazanie prawodawcy, że wszelkie inne cele, środki, metody i techniki mające zastosowanie wobec osób pozbawionych wolności nie mogą pozostawać w sprzeczności z celem jakim jest resocjalizacja skazanych. Tym samym stosowanie na przykład kar dyscyplinarnych, środków przymusu bezpośredniego, proces klasyfikowania skazanych musiałyby uwzględniać ten cel o charakterze nadrzęd-

nym. Poza sporem pozostaje oczywiście fakt, że resocjalizacja nie może mieć charakteru przymusowego. Koncepcja nadrzędności zasady resocjalizacji oznaczać ma w tym założeniu pozytywny obowiązek państwa, któremu odpowiadałoby uprawnienie po stronie skazanych. Resocjalizacja jako niedookreślona koncepcja znaczy zarówno bardzo wiele, jak i równocześnie nic nie znaczy. Posługiwanie się tym pojęciem uspakaja zarówno organy władzy państwowej, jak i społeczeństwo, że odeszliśmy bardzo daleko od pierwotnej i prymitywnej natury ludzkiej i wzniesiliśmy się na wyższy poziom cywilizacji, zbudowanej na fundamencie poszanowania godności ludzkiej, to zaś oznacza, że kara pozbawienia wolności, wykonywana w lepszych warunkach niż lochy i podziemia, służy nie tylko mściwej represji, ale także zmienia, udoskonala, naprawia jednostki ludzkie. Wystarczy aby skazani zechcieli skorzystać z proponowanej im oferty. Sprawa nie jest jednak ani taka prosta, ani oczywista jak się wydaje. System penitencjarny musi być spójny wewnętrznie i przemyślany, oparty faktycznie na takich metodach, technikach i sposobach, które dają wymierne i sprawdzone rezultaty. System chaotyczny, opierający się na elementach poniżających (np. uniformizacja skazanych za pomocą odzieży zapewnianej przez administrację więzienną, która stygmatyzuje, nie odpowiada podstawowym założeniom estetyki; zapewnianie posiłków monotonnych, źle przyrządzonych i z niskiej jakości produktów), degradujących mentalnie (długotrwałe – tj. przekraczające 15 dni – kary czy środki izolacyjne), uwsteczniających technologicznie (brak zapewnionego dostępu do nowoczesnych rozwiązań technologicznych), wyrabiający zautomatyzowane odruchy (monotonia, zrutynizowanie życia codziennego) nie jest systemem opartym na resocjalizacji, wbrew deklaracjom ustawodawcy.

Podsumowanie

Do niedawna koncepcja resocjalizacji skazanych pozbawionych wolności rozumiana była jako idea zapobiegania powrotowi do zachowań przestępnych, aktualnie raczej jako uprawnienie pozytywne, opierające się na koncepcji humanitaryzmu w procesie odbywania kary, tj. jako oferta, i podjęcie się tego zobowiązania przez osobę skazaną. W świetle orzecznictwa ETPCz, zwłaszcza na gruncie naruszenia art. 3 (rzadziej art. 5 i art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka) odpowiednia oferta oddziaływań resocjalizacyjnych oznacza pozytywne zobowiązanie zapewnienia w systemie penitencjarnym skazanym, także na karę dożywotniego pozbawienia wolności, oddziaływań resocjalizacyjnych.

Za udziałem skazanych w procesie resocjalizacji i intensyfikowaniem działań zachęcających do pełnego się weń zaangażowania skazanego przemawia nie tylko ich interes jednostkowy, ale także ważny interes społeczny. Ten ostatni fakt, nie jest jednak dostrzegany przez opinię publiczną, która zazwyczaj dopatruje się w procesie odbywania kary pozbawienia wolności wyłącznie przywilejów (upraw-

nień) oraz dolegliwości (obowiązków) poszczególnych skazanych bez szerszej perspektywy oceny tego procesu jako zjawiska o szerokich konotacjach społecznych. Bezsporne jest bowiem, że za znaczącą część przestępstw odpowiadają sprawcy, którzy już uprzednio odbywali karę pozbawienia wolności. Recydywa sprawców, w tym penitencjarna, ma zatem istotne implikacje dla ogółu społeczeństwa.

Powszechnie podnosi się, że oddziaływania resocjalizacyjne powinny być inicjowane już od początkowego etapu odbywania kary i powinny być kontynuowane aż po datę zakończenia jej wykonywania, a także przez pewien czas, zarówno przed, jak i po odbyciu kary w warunkach wolnościowych (Scheirs 2016, s. 82 i n.). To ostatnie jest jednak problematyczne, w szczególności w przypadku, kiedy skazany nie jest poddany dozorowi i obowiązkom probacyjnym towarzyszącym instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia z kary pozbawienia wolności, nie ma też obowiązku nawiązania kontaktu z kuratorem w oczekiwaniu na rozpoczęcie odbywania kary. Mając jednak na uwadze niewątpliwie słuszne zapatrywanie, że resocjalizacja nie jest procesem, który definitywnie podlega zakończeniu wraz z upływem terminu kary, należałoby rozważyć *de lege ferenda* wprowadzenie takich rozwiązań prawnych do konstytucji RP, które nakładałyby na oznaczone podmioty obowiązek zapewnienia skazanym udziału w resocjalizacji, tak w ramach procesu odbywania kary, jak i prowadzonej w warunkach wolnościowych, celem podtrzymania efektów uzyskanych w izolacji penitencjarnej. Rodzaj oddziaływań powinien być dopasowany do warunków wolnościowych, w jakich przebywa osoba opuszczająca jednostkę penitencjarną, ze szczególnym uwzględnieniem pomocy w znalezieniu zatrudnienia, szkoleń zawodowych oraz terapii uzależnień lub innych zaburzeń psychicznych. Powinien zakładać udział dobrowolny i niepowodujący stygmatyzacji społecznej, a nadto odbywać się przy obowiązkowym udziale instytucji i organizacji niosących pomoc postpenitencjarną, a nie tylko podmiotów publicznych.

Abstract: Social rehabilitation as the goal of a prison sentence

Imprisonment occupies an unparalleled central place within the system of penal sanctions all over the world. In principle, the function of this kind of a penalty has remained unchanged over the centuries, which is retribution. It is assumed that the penal isolation, properly imposed, should, however, fulfill not only the role of retaliation, but also the social rehabilitation function. Participation of convicts in the process of their social rehabilitation finds support not only in their individual interest, but also in an important social interest. The latter fact, however, is not noticed by the public opinion, which usually sees only the privileges of individual convicts in the process of serving a sentence of imprisonment without a broader perspective of assessing this process as a phenomenon with broad social connotations.

The aim of the article is to analyze how to reconcile the retaliatory and social rehabilitation functions of imprisonment in the process of its enforcement.

Key words: imprisonment, retribution, rehabilitation, social interest.

Bibliografia

- [1] Balafoutas L., Garcia-Gallego A., Georgantzis N., Jaber-Lopez T., Mitrokostas E., 2020, *Rehabilitation and social behavior: experiments in prison*, „Games and Economic Behavior”, 119.
- [2] Bartkiewicz Z., 2016, *Skuteczność resocjalizacji – w kręgu drażliwych pytań*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, 35 (2).
- [3] Dąbkiewicz K., 2018, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa, LEX.
- [4] Czapów C., *Wychowanie resocjalizujące. Elementy metody i diagnostyki*, Warszawa 1978.
- [5] Czapów C., Jedlewski S., 1971, *Pedagogika resocjalizacyjna*, Warszawa.
- [6] Darke S., Karam M.L., 2014, *Latin America Prisons*, [w:] *Handbook on Prison*, (red.) Y. Yewkes i in., Routledge, Abington.
- [7] Durose M.R., Cooper A., Snyder H., 2014, *Recidivism of prisoners released in 30 states in 2005: patterns from 2005 to 2010*, U.S. Department of Justice, Waszyngton.
- [8] Duwe G., 2017, *The use and impact of correctional programming for inmates on pre and post release outcomes*, U.S. Department of Justice, Waszyngton.
- [9] Juchacz W., Zgoliński I., 2014, *Aktualny model kary pozbawienia wolności i jego perspektywy*, „Studia z Zakresu Nauk Prawnoustrojowych. Miscellanea”, 4.
- [10] Kalisz T., 2020, *Kara pozbawienia wolności w perspektywie ewolucji systemów penitencjarnych oraz zmian w zakresie koncepcji penologicznych*, [w:] *Zgromadzenia stanowe i organy przedstawicielskie w dziejach. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Marianowi Józefowi Ptakowi*, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2020.
- [11] Kalisz T., Kwieciński A., 2013, *Cele izolacji penitencjarnej w perspektywie odrzucenia idei przymusowej resocjalizacji*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji”, 3550, 95.
- [12] Lachowski J. (red.), 2018, *Komentarz do art. 67 KKW*, [w:] *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa, Legalis.
- [13] Lelental S., 2017, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Wyd. CH Beck, Warszawa.
- [14] Machel H., 2003, *Więzenie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Wydawnictwo Arche, Gdańsk.
- [15] Martinson R., 1974, *What Works? Questions and Answers About Prison Reform*, „The Public Interest”, 42.
- [16] Martufi A., 2018, *The paths of offender rehabilitation and the European dimension of punishment: new challenges for an old ideal?*, „Maastricht Journal of European and Comparative Law”, 25 (6).
- [17] Meijer S., 2017, *Rehabilitation as a positive obligation*, „European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice”, 25.
- [18] Migdał J., 2011, *Resocjalizacja czy integracja – wykonywanie kary pozbawienia wolności w świetle Europejskich Reguł Więziennych z 2006 r.*, [w:] *Problemy penologii i praw człowieka na początku XXI stulecia. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Hołdy*, (red.) K. Krajewski, B. Stańdo-Kawecka, Warszawa, LEX.
- [19] Niewiadomska I., 2016, *Polski model resocjalizacji penitencjarnej*, Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie, Lublin.

- [20] Ornowska A., Zduński I., 2014, *Resocjalizacja penitencjarna. Zarys problematyki*, Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy, Bydgoszcz.
- [21] Polak P., Trzeciński J., 2018, *Konstytucyjna zasada godności człowieka w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, 40.
- [22] Pospiszyl K., 1998, *Resocjalizacja. Teoretyczne podstawy oraz przykłady programów oddziaływań*, Warszawa.
- [23] Postulski K., 2016, *Przesłanki warunkowego przedterminowego zwolnienia. Glosa do postanowienia S. Apel. z dnia 22 października 2015 r., II AKzw 1039/15, LEX/el.*
- [24] Pytka L., 2000, *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i metodyczne*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa.
- [25] Scheirs V., 2016, *Doing Reintegration? The Quest for Reintegration in Belgian Sentence Implementation*, „European Journal of Probation”, 8 (2).
- [26] Siemionow J., 2014, *Analiza podejmowanych działań i uzyskiwanych rezultatów w procesie resocjalizacji nieletnich*, „Resocjalizacja Polska”, 8.
- [27] Stańdo-Kawecka B., 2020, *Polityka karna i penitencjarna między punitywizmem i mendedżeryzmem*, Warszawa, LEX.
- [28] Strzembosz A., 1989, *O nowe ujęcie celów kary w ustawodawstwie karnym*, „Państwo i Prawo”, 11.
- [29] Śliwowski J., 1981, *Kryminologia a kara pozbawienia wolności*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne”, 12.
- [30] Toroń-Fórmanek B., 35, *Proces resocjalizacji osób pozbawionych wolności w aspekcie nieharmonijnego rozwoju osobowości*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, 35 (2).
- [31] Wala K., 2015, *Systemy penitencjarne na przestrzeni XVIII i XIX wieku*, „Studia Iuridica Lublinensia”, 24 (4).
- [32] Waligóra B., 1985, *Warunki i instrumenty resocjalizacji osób pozbawionych wolności*, [w:] *Spory wokół reformy więziennictwa*, (red.) S. Walczak, Warszawa.
- [33] Van Zyl Smit D., 2018, *Rehabilitation as a dominant idea in European prison law: problems and prospects*, „Romanian Journal of Sociological Studies”, 1.

Akty prawne i dokumenty

- [34] Konstytucja Hiszpanii z dnia 31 października 1978 r., www.boe.es/legislacion/documentos/ConstitucionINGLES.pdf (dostęp: 5.08.2022).
- [35] Konstytucji Republiki Włoch z dnia 22 grudnia 1947 r., www.prefettura.it/FILES/AllegatiPag/1187/Costituzione_ENG.pdf (dostęp: 5.08.2022).
- [36] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 ze zm.
- [37] *Global Prison Trends 2022*, dokument opracowany przez Instytut Sprawiedliwości Tajlandii w ramach współpracy z ONZ, <https://cdn.penalreform.org/wp-content/uploads/2022/05/GPT2022.pdf> (dostęp: 5.08.2022).

Orzeczenia

- [38] Wyrok ETPCz z dnia 9 lipca 2013 roku w sprawie Vinter przeciwko Wielkiej Brytanii, skargi nr 66069/09, 130/10 oraz 3896/10.
- [39] Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 lipca 2019 r., II AKa 129/19, LEX nr 2724248.